

Benedykt Woyczyński

O rozwoju
poglądu Platona na duszę

Benedykt Woyczyński

O rozwoju
poglądu Platona na duszę

Toruń 2000

Opracowanie naukowe
Zbigniew Nerczuk
Józef Pawlak

Projekt okładki
Krzysztof Skrzypczyk

Printed in Poland

© Copyright by Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
Toruń 2000

ISBN 83-231-1224-X

Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
87-100 Toruń, ul. Gagarina 11
REDAKCJA: tel. (056) 611 42 95, fax 654 29 48
PROMOCJA I REKLAMA: tel./fax (056) 611 42 98
e-mail: ksiazki@cc.uni.torun.pl
www.uni.torun.pl/wyd

Wydanie pierwsze. Nakład 200 egz.
Skład i łamanie: ELEK, Toruń, tel. (056) 660 23 56
Druk: Zakład Poligraficzno-Wydawniczy POZKAL
Inowrocław, ul. Cegielna 10/12, tel. (052) 35 42 700

Spis treści

Przedmowa (Zbigniew Nerczuk, Józef Pawlak)	VII
I. Wstęp	3
II. Przegląd poszczególnych pism Platona	22
A)	
a) <i>Eutyfron, Apologia, Kriton</i>	22
b) <i>Charmides, Laches, Protagoras</i>	29
c) <i>Menon, Eutydem</i>	36
d) <i>Gorgiasz</i>	40
e) <i>Ion, oba Hippiasze, Lizys, Meneksenos. Sprawa Alcybiadesa I</i>	45
B) Rzut oka na omówione dialogi	49
a) <i>Kratylos</i>	50
b) <i>Biesiada</i>	53
c) <i>Fedon</i>	60
C)	
a) <i>Państwo</i>	72
b) <i>Fajdros</i>	88
c) <i>Teajtet, Parmenides</i>	98
D)	
a) <i>Sofista, Polityk</i>	102
b) <i>Fileb</i>	106
c) <i>Timajos, Kritiasz</i>	109
d) <i>Prawa</i>	120
III. Rzut oka na rozwój poglądu Platona na duszę	129
Bibliografia	138

Przedmowa

Utworzenie w 1919 r. Uniwersytetu Stefana Batoiego w Wilnie zapoczątkowało, po niemal stuletniej przerwie, odrodzenie filozofii w tym, tak bardzo zasłużonym dla kultury polskiej, mieście kresowym. Do Wilna przybyli profesorowie z różnych ośrodków naukowych kraju, z których większość na stałe związała się z uniwersytetem wileńskim. Filozofia związana była przede wszystkim z Wydziałem Humanistycznym, gdzie istniało seminarium filozoficzne. W okresie międzywojennym na tym wydziale wykładali wybitni uczeni: Wincenty Lutosławski, Marian Zdziechowski, Tadeusz Czeżowski, Władysław Tatarkiewicz, Henryk Elzenberg, Marian Massonius, Bogumił Jasinowski, Władysław Horodyski. Nadto zajęcia z filozofii prowadzone były na Wydziale Teologicznym, gdzie istniały dwie katedry filozofii chrześcijańskiej, i na Wydziale Prawniczym, w ramach Katedry Historii i Filozofii Prawa. Władysław Tatarkiewicz wspomina, że profesorowie, którzy na stałe związali się z USB, dość szybko zintegrowali się z elitą kulturalną miasta oraz nawiązali ściśle, koleżeńskie kontakty między sobą. Młodzieży akademickiej wpajali przekonanie o świetności filozofii wileńskiej w dawnych czasach, zwłaszcza w okresie, gdy funkcję rektora sprawował Jan Śniadecki, i o potrzebie kultywowania tej pięknej tradycji.

Istotne znaczenie dla filozofii na Uniwersytecie Stefana Batorego miało seminarium filozoficzne, którym w latach 1923–1939 kierował Tadeusz Czeżowski. W 1925 r. w ramach seminarium odbyło się specjalne zebranie naukowe, podczas którego W. Lutosławski i T. Czeżowski przedstawili swoje opinie na temat stanu filozofii w Polsce. Zebranie zostało zorganizowane w związku z opracowaniem przez nich informacji o filozofii w Polsce, która została umieszczona w dziele F. Ueberwega *Grundriss der Geschichte der Philosophie* (1928). W 1928 r. z inicjatywy T. Czeżowskiego powstało Wileńskie Towarzystwo Filozoficzne. Działalność WTF, mimo skromnej liczby członków, miała duże znaczenie dla wileńskiego środowiska filozoficznego, gdyż w zebraniach Towarzystwa uczestniczyli i wygłaszali referaty nie tylko profesjonalni filozofowie, ale również uczeni innych specjalności, którzy interesowali się problematyką filozoficzną. W serii wydawniczej Wileńskiego Towarzystwa Filozoficznego ukazały się dwie prace: T. Czeżowskiego, *Jak powstało zagadnienie przyczynowości (zarys jego rozwoju w filozofii starożytnej)* (1933) i M. Wallis-Walfisza, *Wyraz i życie psychiczne. O rozumieniu dzieł sztuki przedstawiających przedmioty psychiczne* (1939).

W latach dwudziestych na Wydziale Humanistycznym USB odbyły się promocje doktorskie z filozofii. Jako pierwszy doktoryzował się w 1925 r. Benedykt Woyczyński na podstawie pracy „O rozwoju poglądu Platona na duszę”. Promotorem był Wincenty Lutosławski, wybitny znawca filozofii Platona, uczony o międzynarodowym autorytecie. Benedykt Woyczyński urodził się 18 listopada 1895 r. w Petersburgu. W latach 1903–1914 uczył się, przeważnie w szkołach prywatnych, w Zakopanem, Krakowie, Warszawie i Wilnie. W 1914 r. uczęszczał na zajęcia w szkole podchorążych Związku Strzeleckiego. Po wybuchu I wojny światowej w drodze powrotnej z wakacji na Kowieńszczyźnie został aresztowany

w Wilnie, jako obywatel obcego państwa, i zesłany do guberni wiatskiej. W 1915 r., dzięki staraniom krewnych, otrzymał pozwolenie na osiedlenie się w Moskwie. Tu podjął naukę w ostatniej klasie Szkoły Realnej Komitetu Polskiego, uzyskując w 1917 r. świadectwo dojrzałości. Następnie przez trzy semestry studiował na Wydziale Ekonomicznym Instytutu Handlowego w Moskwie. Na początku 1919 r. powrócił do kraju, a po kilku miesiącach rozpoczął studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Stefana Batorego, obierając jako przedmiot główny filozofię, a jako przedmiot poboczny — filologię klasyczną. Jego nauczycielami byli m.in. profesorowie W. Lutosławski, W. Tatarkiewicz, W. Szyłkarski. Po ukończeniu studiów został asystentem przy seminarium filozoficznym USB. Mając bardzo dobre przygotowanie w zakresie filozofii i filologii klasycznej, w ciągu zaledwie kilkunastu miesięcy opracował swoją rozprawę doktorską poświęconą filozofii Platona. Rozprawa została wysoko oceniona przez profesorów W. Lutosławskiego i T. Czeżowskiego. Lutosławski stwierdził, że praca doktorska Woyczyńskiego „zawiera spostrzeżenia i wnioski nowe, mające wartość naukową” i dlatego występuje z postulatem zwolnienia doktoranta z obowiązku zdawania egzaminu, gdyż w swojej pracy wykazał bardzo dobrą znajomość filozofii. Natomiast Czeżowski podkreślił, że Woyczyński formułuje zagadnienia w sposób ścisły oraz dąży do wyczerpującego przedstawienia poglądów Platona na duszę, często rozproszonych w platońskich dialogach. Jego rozprawa umożliwia zatem lepsze zrozumienie twórczości Platona. Opinie Lutosławskiego i Czeżowskiego były w pełni uzasadnione. Młody uczonec zapowiadał się jako wybitny specjalista w dziedzinie filozofii starożytnej. Wiadomo, że miał ambitne plany kontynuowania badań naukowych. Niestety, nieoczekiwana śmierć przekreśliła te zamierzenia. Benedykt Woyczyński zmarł w Wilnie 5 maja 1927 r. w wieku 33 lat.

W paradoksalny sposób wielka, w całości zachowana spuścizna literacka Platona jest źródłem szczególnego przypadku *embarras de richesse*. W sytuacji, gdy o większości filozofów starożytnych wypowiadać się możemy tylko na podstawie przekazów doksograficznych, z Platona, jakimś wyjątkowym trafem, zachowało się więcej tekstów, niż on sam napisał. Kwestia określenia autentyczności dzieł wchodzących w skład zachowanego *corpus Platonicum* jest pierwszym, ale nie jedynym z wielkich problemów. Twórczość Platona — tak niesłychanie bogata, dokonująca się na przestrzeni ponad półwiecza, odzwierciedlająca rozwój myśli jej autora — stawia przed interpretatorami wielkie pytania dotyczące chronologii pism, ich kolejności, wzajemnych relacji, podobieństw i rozbieżności.

Dociekania mające na celu rozwikłanie tych problemów mają za sobą długą historię, sięgając starożytnych badaczy — Arystofanesa z Bizancjum (III–II w. p.n.e.) czy Trazyllosa (I w. n.e.), którzy przedstawili pierwsze próby podziału dialogów platońskich. W epoce nowożytnej dyskusje nad twórczością i myślą Platona rozgorzały z wielką siłą. Starożytne propozycje systematycznego grupowania dialogów zostały zastąpione propozycjami podziałów chronologicznych. Pionierem w tej dziedzinie był badacz niemiecki W. G. Tennemann. Inną wielką postacią w historii badań nad Platonem był tłumacz Platona i teolog F. Schleiermacher, który stanął na stanowisku, że dzieła Platona stanowią pewien cykl opracowywany według planu opartego na poglądach przedstawionych w dialogu *Fajdros* — chronologicznie pierwszym tekście Platona. Teza Schleiermachera spotkała się z krytyką K. F. Hermanna, który wysunął tezę ewolucyjności poglądów Platona. Bez przesady można stwierdzić, że cały wiek XIX stanowi okres wielkiej dyskusji poświęconej autentyczności i chronologii pism Platona — ścierania się dwu odmiennych

stanowisk interpretacyjnych: podejścia systematycznego i genetycznego.

Wielki wkład do tej dyskusji wniósł polski filozof — Wincenty Lutosławski. W swej opublikowanej w roku 1897 pracy zatytułowanej *The origin and growth of Plato's logic, with an account of Plato's style and of the chronology of his writings* przedstawił on swoją wizję chronologii dzieł Platona opartą na badaniach logicznych i stylistycznych. Wychodząc z przekonania, że *Prawa* są ostatnim dziełem Platona, przystąpił do badania różnic i podobieństw stylistycznych zachodzących pomiędzy tym ostatnim dialogiem a innymi tekstami platońskimi. Używając skomplikowanych i dość kontrowersyjnych obliczeń matematycznych Lutosławski określił odległość, jaka oddziela badane teksty od *Praw*. W rezultacie badań stylistycznych i logicznych podzielił on spuściznę Platona na cztery grupy:

I grupa sokratyczna — *Apologia, Eutyfron, Kriton, Charmides, Laches, Protagoras, Menon, Eutydem, Gorgiasz*;

II grupa — I ks. *Państwa, Kratylos, Uczta, Fedon*;

III grupa — II–X ks. *Państwa, Fajdros, Teajtet, Parmenides*;

IV grupa — *Sofista, Polityk, Fileb, Timajos, Kritiasz, Prawa*.

Problem interpretacji Platona jest ogromnie ważny dla zrozumienia intencji i celu pracy Benedykta Woyczyńskiego. Jest ona bowiem zastosowaniem wyników badań Lutosławskiego i odniesieniem tej ewolucyjnej metody do zagadnienia duszy. Forma pracy, na którą składają się omówienia dialogów przedstawiane w kolejności chronologicznej, jest wynikiem wizji interpretacyjnej zainspirowanej badaniami przedstawionymi przez Lutosławskiego. Również w samym postawieniu problemu duszy u Platona można się łatwo dopatrzeć wpływu mistrza. Lutosławski w filozoficznej części swej twórczości dążył bowiem do przewyciężenia idealizmu obiektywnego i dojścia do spirytualizmu, stworzenia mesjanizmu

romantycznego poprzez syntezę filozofii platońskiej i polskiego romantyzmu, z czego bierze się ogromne znaczenie zagadnienia duszy w jego rozważaniach.

Zagadnienie duszy stanowi jeden z najważniejszych, najbardziej zapładniających tematów dyskursu filozoficznego toczącego się na przestrzeni dwu i pół tysiąca lat. Wyznaczało ono bowiem w naszej kulturze drogi myśli, niejednokrotnie urastając do rangi dogmatu, stając się źródłem wielkich, filozoficznych i kulturowych przemian. Kwestia duszy jest także jednym z najistotniejszych wątków w kulturze starożytnej, zaznaczając swą obecność w mitach, jak np. mit zstąpienia przez Orfeusza po Eurydykę do Hadesu, w poematach Homera — słynna *nekya* przedstawiona w XI księdze *Odysei* i w zamyśle najstarszych filozofów. Samo zagadnienie wkracza w obręb rozważań filozoficznych wraz z pitagorejczykami, przejmującymi wierzenia orfickie. Dusza pod wpływem filozofii staje się przedmiotem dociekań opartych już nie tylko na wierze religijnej — dąży się do jej racjonalizowania. Wątek duszy znajdujemy u Talesa, u którego ożywione są bursztyn i magnes, u Heraklita — gdzie łączy się z wątkiem *logos*, u Empedoklesa przejętego wierzeniami pitagorejskimi czy u Demokryta. Zagadnienie to pojawia się u każdego następnego filozofa, staje się jednym z centralnych zagadnień, bowiem pojęcie duszy łączy się z dociekaniem na wielu płaszczyznach: sprawy życia i śmierci, postrzegania, ruchu czy dobra i zła.

Odpowiedź na pytanie, czym jest dusza, wyznacza zarazem odpowiedź na pytanie o człowieka — jego istotę i miejsce w świecie. W okresie presokratejskim kształtują się podstawowe pytania, pojawiają się różne odpowiedzi. Rozumienie duszy decyduje zarazem o określeniu stosunku duszy do ciała, określeniu istoty człowieka, od utożsamienia go z elementem duchowym, często idącym w parze z deprecjacją tego, co

cielesne, poprzez materialistyczne przekonanie — powstałe bardzo wcześnie, bo już w antycznym atomizmie — że człowiek to istota w pełni materialna, a dusza jest tylko doskonałą formą materii. Z drugiej strony tworzy się przeciwstawienie duszy i ciała, wyrażające się w pitagorejskiej formule ciało-grób ($\sigma\acute{\omega}\mu\alpha$ - $\sigma\grave{\eta}\mu\alpha$).

Te przeciwstawne wizje osiągają w V i IV wieku swoje pełne sformułowanie — z jednej strony w atomistycznej wizji duszy przedstawionej przez Leukipposa i Demokryta, z drugiej — w zainspirowanej pitagoreizmem koncepcji Platona. Ze względu na znaczenie zagadnienia duszy w filozofii starożytnej można powiedzieć, że ma ono wagę szczególną, ponieważ refleksje myśliciela na temat duszy niejednokrotnie oddają cały charakter jego filozofii. Tak wygląda sytuacja w przypadku Platona. Bez wielkiej przesady można stwierdzić, że rozważania na temat duszy stanowią sedno platońskich rozważań, odzwierciedlając filozoficzny temperament filozofa w sposób równie emblematyczny, jak rozważania przedstawiane przez Arystotelesa w traktacie *O duszy* ukazują jego charakterystyczne stanowisko i perspektywę.

Zagadnienie duszy odsłania więc Platona jako mistyka, osobę głęboko religijną. Odkrywa jeszcze jedną warstwę jego wrażliwości — obok artystycznej i poetyckiej objawiającej się we wspaniałych kompozycjach dialogów, przypominających prawdziwe symfonie rozpisane na głosy — warstwę mistyczną przejawiającą się w tych elementach, które znajdują się gdzieś na krańcach filozoficznego logosu — w wielkich mitach eschatologicznych czy subtelnej perswazji dotyczącej tego, co wymyka się rozumowi. Platon jest w tej sferze wizjonerem, a nie analitykiem, czy może zarówno wizjonerem, jak i analitykiem, który jednak zdaje sobie sprawę z ograniczeń metody analitycznej. Wątek duszy jest więc spleciony z mitami, przypowieściami, odesłaniami do tradycji i podań, którym

Platon — wbrew obiegowemu przekonaniu o racjonalności cechującej filozoficzne myślenie — nadaje wielkie znaczenie. Nie odrzuca tego, co niepewne, lecz głosi, że w tej sferze, gdzie kończy się możliwość ścisłego wywodu, od mitów i alegorii nie znajduje „niczego lepszego”.

Zagadnienie duszy jest — w wyniku całej nieprzenikliwości tej sfery — szczególnie trudne w interpretacji. Powiązanie z wątkiem eschatologicznym, mistycznym, sięgającym misteriów orficko-pitagorejskich, splot mistyki z argumentacją mieszczącą się w obrębie *ratio* stawia badaczy przed wielce trudnym zadaniem, wymykającym się jednoznacznej syntezie, bo trudno o jednoznaczność w zmieniających się platońskich wizjach ludzkiej duszy. Możliwe jest jednak uchwycenie głównych elementów tej doktryny — jej źródeł, inspiracji i celów.

W przypadku zadania tak bogatego i trudnego konieczne jest przyjęcie pewnej perspektywy. W rozprawie doktorskiej Woyczyńskiego jest ona wyznaczana przez prace Lutosławskiego i polega na przedstawieniu poglądów Platona na podstawie analizy kolejnych dialogów. Perspektywa ta wyznacza cały szereg rozwiązań interpretacyjnych. Woyczyński, decydując się na genetyczną i chronologiczną prezentację zagadnienia duszy, rezygnuje z omawiania kontekstów, w jakich pojawiają się rozważania Platona. Zostają one oderwane od wszelkiego tła — literackiego, historycznego, biograficznego. Woyczyński ma świadomość ograniczeń obranej przez siebie metody interpretacyjnej — wspomina wielokrotnie o autonomiczności dialogów, stanowiących genialnie skomponowane całości, o niewątpliwiej słabości postępowania odrywającego zagadnienie duszy od całego bogactwa problemów innej natury, z którymi jest ono związane — jak sam pisze, jest to „jakaś sekcja na żywym organizmie”.

W zamian jednak otrzymuje się syntetyczne zestawienie poglądów Platona na duszę — pierwsze tego typu przedstawienie

w literaturze początku XX wieku. Pokazuje nam ono drogę, jaką pokonała myśl wielkiego filozofa w ciągu pięćdziesięciu lat twórczości. W rezultacie znajdujemy w pracy Woyczyńskiego obraz ewolucji myśli platońskiej, poczynając od sokratejskiego punktu wyjścia — podkreślenia wagi duszy dla *arete* — cnoty opartej na zgodności człowieka z samym sobą, przez — rozpoczynające się w *Gorgiaszu* — kształtowanie koncepcji duszy w dialogach okresu średniego, ustalenie jej nieśmiertelności, wykazywanej za pomocą dowodów i mitów, aż po ostatnie teksty, w których pojawia się obraz duszy wszechświata i kosmosu wypełnionego hierarchią dusz. Dzięki tej chronologicznej i syntetycznej wizji mamy możliwość prześledzenia ewolucji poglądów platońskich — tak brzemiennej w skutkach dla dziejów całej naszej kultury. Możemy oglądać niejako *in statu nascendi* tworzenie się pewnego słownika pojęciowego i kanonu myślenia o duszy, a co za tym idzie — i o człowieku. Wśród tych wielkich, kształtujących się i precyzowanych, pojęć znajdujemy terminy nieśmiertelności, wieczności, stworzenia, jedności, wcielenia duszy powiązane z całym bogactwem wychodzących z tych rozważań wątków.

Praca Woyczyńskiego na przykładzie duszy obrazuje, jak wielkie mogą zachodzić zmiany w poglądach jednego myśliciela — wskazując na momenty przełomowe, na te teksty, w których następują wielkie zwroty. I tak Platon przechodzi od wyobrażenia duszy sytuowanej we wczesnych dialogach w kontekście etycznym do szczegółowych opisów duszy w późnym okresie, od przekonania o odwieczności duszy do opisu jej stworzenia przez Demiurga, od przekonania o nieśmiertelności, wynikającej z natury duszy, do poglądu, że nieśmiertelność jest darem Boga. Zmienia się także wizja metempsychozy, która przestaje być rozumiana jako kara — w *Timajosie* pierwsze wcielenie nie jest już wynikiem winy, ale jest odzwierciedleniem celowego porządku wszechświata.

W redakcji tekstu przyjęto zasadę minimalnej ingerencji. Konieczność niewielkich zmian dotyczyła głównie spraw językowych (fleksyjnych i leksykalnych) i spowodowana była zmianami, jakie zaszły w polszczyźnie w ciągu owych osiemdziesięciu lat od chwili powstania tekstu. Wszelkich poprawek i uzupełnień — takich jak np. uaktualnienie brzmienia tytułów dialogów, uporządkowanie przypisów i dostosowanie ich do współczesnych zasad, umieszczenie wykazu prac wykorzystanych przez Woyczyńskiego — dokonano z myślą o realizacji jednego celu, mianowicie ułatwienia lektury. Oczywiście jest jednak, że redakcja nie dotyczyła meritum, czyli treści rozprawy — w tym względzie pozostaje ona wierną kopią rękopisu.

Zbigniew Nerczuk, Józef Pawlak

O rozwoju poglądu Platona na duszę

